

32. Bądźcie płodni

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- ukazanie płodności jako daru Bożego;
- kształtowanie właściwej postawy wobec życia.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

uczeń:

- własnymi słowami uzasadnia, że dziecko jest darem Bożym;
- wskazuje konsekwencje procesu starzenia się narodu;
- argumentuje aktualność nakazu Bożego o rozmnażaniu się;
- streszcza naukę Kościoła dotyczącą płodności;
- podaje argumenty przeciwko stosowaniu antykoncepcji.

3. POJĘCIA, POSTACI

- antykoncepcja,
- aborcja,
- płodność.

4. WARTOŚCI

- życie jako Boży dar.

5. SCHEMAT LEKCJI

- dziecko – dar czy zagrożenie,
- Boży nakaz płodności,
- dziecko w Biblii,
- zapobieganie poczęciu w opiniach uczniów i w nauce Kościoła.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie

Metoda – alternatywa. Nauczyciel może rozpocząć od powieszenia na tablicy napisów: „KOBIEŃ”, a pod spodem „W CIĄŻY”. Następnie zadaje pytania:

- a. Czy to dobre określenie?
- b. Co „ciąży” kobiecie?
- c. Jak można określić to inaczej?

Po wypowiedzeniu się uczniów nauczyciel zakrywa napis „W CIAŻY” kartą z napisem „W STANIE BŁOGOSŁAWIONYM”. Następnie zadaje kolejne pytania:

- a. Dlaczego dzisiaj ludzie boją się mieć dzieci?
- b. Dlaczego się przed nimi „zabezpieczają”?
- c. Czy dziecko jest dla nich zagrożeniem, niebezpieczeństwem?
- d. Wszystkie odpowiedzi uczniowie zapisują na tablicy.

Podsumowanie: dziecko jest darem Boga, błogosławieństwem, a nie zagrożeniem czy ciężarem. Tymczasem współczesna kultura i ekonomia coraz częściej sugerują, że posiadanie dziecka jest dużym obciążeniem dla budżetu domowego, a intensywna praca i pogoń za karierą uniemożliwiają poświęcenie czasu na wychowanie dzieci. Tymczasem Bóg w *Księdze Rodzaju* wyraźnie nakazuje ludziom, by dzięki płodności czynili sobie ziemię poddaną: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi” (Rdz 1, 28).

Rozwinięcie tematu

Metoda – papierek lakmusowy. Uczniowie dzielą się na pary i losują fragmenty Pisma Świętego: Rdz 17, 15-17; Rdz 18, 1-2.9-18; Ps 127, 3-5; Ps 128, 3-6; Łk 1, 12-19.25; Łk 1, 36-45 (załącznik 1). Następnie zaznaczają w nich kolorowym markerem, w jaki sposób określane jest dziecko w Biblii (jeden kolor) i jakie uczucia/reakcje wywołują narodziny dziecka (drugi kolor). Wybrane osoby odczytują teksty i zakreślone wyrazy/zdania.

Podsumowanie: Bóg daje życie, posługując się do tego człowiekiem, a posiadanie potomstwa jest źródłem radości i błogosławieństwa.

Metoda – burza mózgów. Nauczyciel zadaje pytania:

- a. Jakie mogą być skutki nierespektowania Bożego nakazu płodności?
- b. Jakie istnieją sposoby unikania przez pary posiadania dziecka?

Podsumowanie: nauczyciel prosi o przeczytanie tekstu „Listy, opinie”. Następnie dodaje: nawet mimo widma starzejącego się społeczeństwa wiele małżeństw nie decyduje się na urodzenie dziecka albo je odkłada na później, zajmując się pracą, karierą. Dziecko jest czasem traktowane jako zagrożenie dla życia i spokoju. Dlatego ludzie często sięgają po metody, które zapobiegają poczęciu albo

wręcz niszczą począte życie. Tymczasem to ze stwórczego zamysłu Boga wynika konieczność współpracy człowieka ze Stwórcą w przekazywaniu życia, wyrażana przez korzystanie z daru płodności.

Metoda – „za i przeciw”. Nauczyciel umieszcza na tablicy dwa duże formularze „za i przeciw” (załącznik 2) i prosi uczniów, żeby podeszli do tablicy i przy pomocy samoprzylepnych „cenek” anonimowo wyrazili swoje poparcie lub sprzeciw dla aborcji i antykoncepcji. Nauczyciel nie patrzy na przyklejających „cenki” uczniów. Następnie podsumowuje wyniki i wpisuje na tablicy hasło „aborcja”. Pod spodem umieszcza znaki „+” i „-”. Może też użyć dużych plansz według wzoru z załącznika 2, jeśli są dostępne. Nauczyciel rozdaje uczniom formularze „za i przeciw” (załącznik 2). Uczniowie podają argumenty za i przeciw aborcji jako „metodzie planowania rodziny”. Odpowiedzi zapisywane są na tablicy. Nauczyciel dodaje brakujące argumenty. Wspólnie podkreślane są najważniejsze z nich, a uczniowie dopisują brakujące argumenty przeciw na swoich kartkach i podkreślają najważniejsze. Według podobnego schematu omawiana jest antykoncepcja.

Podsumowanie: tekst „Komentarza”. Nauczyciel zwraca uwagę, że niektóre środki, nazywane antykoncepcyjnymi (tzw. antykoncepcja „po”), w istocie są środkami wczesnoporonnymi (czyli ukrytą formą aborcji) – gdyż niszczą począte już życie ludzkie w bardzo niedługim czasie po ewentualnym zapłodnieniu. Nawiązuje też do omawianej na poprzedniej lekcji NPR. Może też odwołać się do dylematów moralnych lekarzy katolickich, których próbuje się zmuszać do współdziałania w niezgodnych z moralnością chrześcijańską praktykach przeciwnych życiu, takich jak aborcja, antykoncepcja, eutanazja (Deklaracja Wiary lekarzy z 2014 r. oraz link do wywiadu z prof. Bogdanem Chazanem, który został oskarżony o złamanie prawa po odmówieniu aborcji i niewskazaniu innego lekarza, który mógłby to zrobić – dostępne w tekstach alternatywnych).

Zakończenie

Tekst „Kościół naucza”. Uszanowanie godności dziecka wymaga dostrzeżenia, że jest ono powierzone przez Boga – Stwórcę i Ojca – zarówno rodzicom, jak i społeczeństwu. Jeśli uznajemy, że dziecko jest darem, to w tym stwierdzeniu zawarta jest prawda, że nie jest ono dane rodzicom czy społeczeństwu na własność. Jest osobą, podmiotem w okresie rozwoju, co zobowiązuje rodziców i społeczeństwo do wypełnienia pewnego zadania, pomocy w jego dojrzewaniu. Od wypełniania zadań względem młodego pokolenia zależy cała przyszłość ludzkości. Jeśli dziecko od poczęcia nie będzie traktowane w sposób odpowiadający jego ludzkiej godności, nie będzie szanowane, w konsekwencji wyuczy się niegodnych

człowieka postaw, co przyniesie opłakane skutki w postaci późniejszego niewłaściwego traktowania rodziców i wychowawców.

Notatka

Tabelki wklejone do zeszytu.

Korelacja z edukacją szkolną:

- a) wiedza o kulturze – obraz dziecka w sztuce i literaturze,
- b) biologia – poczęcie, aborcja, antykoncepcja.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Nauczyciel może zaprosić wierzącego lekarza, który kompetentnie odniesie się do kwestii płodności i wyjaśni nurtujące uczniów kwestie. Może też poprosić na początku lekcji lub na lekcji poprzedniej o sformułowanie na kartkach pytań dotyczących płodności. Niektóre odpowiedzi znajdują się w podręczniku w dziale „Przeczytaj”. Można od nich zacząć lekcję.

Lekcję można rozpocząć od zadania pytania: „Kiedy można też w czasie lekcji zaprezentować materiały pro-life, dostępne broszury, książki lub modele dziecka w łonie matki (np. model Jasia dostępny na stronie www.hli.org.pl/sklepik/ do obejrzenia przez uczniów, dla zobrazowania, że dziecko w łonie matki to nie tylko <<płód>>, którego można się pozbyć, ale istota ludzka, człowiek, który ma godność od poczęcia.

Nauczyciel może wykorzystać jako wstęp do zajęć fragment scenariusza z: „Życie czy śmierć – decyzja należy do ciebie” [w:] *Katechezy dla szkół średnich*, red. Aleksandra. Bałoniak, Poznań 2000, s. 316-318.

Nauczyciel informuje uczniów, jak będzie przebiegała pierwsza część lekcji:

Za chwilę przedstawię wam opis autentycznych i dramatycznych wydarzeń. Przekonacie się, że zmusiły one ich bohaterów do podejmowania bardzo trudnych decyzji. Jak postąpili, jakie decyzje podjęli – dowiecie się za chwilę. Opis wydarzeń będzie przerywany w momencie podejmowania decyzji. Waszym zadaniem będzie opowiedzenie się za jednym z dwóch możliwych rozwiązań.

Tablicę i salę dzielimy na dwie części. Na jednej wpisujemy słowo „TAK”, na drugiej „NIE”. Podział tablicy pociąga za sobą podział przestrzeni w klasie. Będziecie musieli zająć stanowisko wobec zaistniałego problemu poprzez udzielenie odpowiedzi na pytanie. Odpowiedzi udzielicie poprzez zajęcie odpowiedniego

miejsca w klasie (nazwanego „TAK” lub nazwanego „NIE”). Będziecie mogli zmieniać miejsce w trakcie pojawiania się nowych kwestii, co oznacza też konieczność podejmowania nowych decyzji.

Życie Lee Kinney i jej córki

Dzieciństwo Lee Kinney nie było łatwe. Urodziła się i wychowała w ubogiej dzielnicy Filadelfii. Jej ojciec był alkoholikiem. Często wracał do domu pijany i maltretował całą rodzinę. Lee miała 17 lat. Udało jej się znaleźć dobrą pracę i nawiązać nowe znajomości. Jeden ze współpracowników zaprosił Lee na – jak to określił – małe przyjęcie. Jak się jednak okazało, Lee była jedynym zaproszonym gościem, a to całe przyjęcie było fatalną pułapką. Gospodarz, starszy od niej o 20 lat, w krótkim czasie brutalnie ją zgwałcił. Jej szok powiększył się jeszcze bardziej, gdy odkryła, że jest w ciąży. Przyjaciele doradzili jej ...

Czy radzisz Lee, aby przyjęła i urodziła dziecko? TAK czy NIE

Po zajęciu przez uczniów takich miejsc w klasie, które odpowiadają podjętej przez nich decyzji, prosimy, aby kilkoro z nich uzasadniło swój wybór.

A jaką decyzję podjęła Lee?

Lee postanowiła urodzić dziecko i oddać je do adopcji. W tym celu zamieszkała ze starszym małżeństwem w Los Angeles. Aby ułatwić separację, zaraz po porodzie rozdzielono matkę i jej maleńką córkę.

Julia Anderson wychowywała się w nowej rodzinie mieszkającej w Kalifornii. Kiedy miała 7 lat dowiedziała się od swego kolegi, że jest dzieckiem adoptowanym – tę wiadomość chłopiec podsłuchał w czasie rozmowy jej przybranych rodziców. Julię ogarnęła chęć poznania swoich naturalnych rodziców.

Czy radzisz Julii, aby kiedyś zaspokoiliła tę ciekawość? TAK czy NIE

Julia ciekawość tę – ze względu na uczucie do przybranych rodziców – zaspokoili dopiero po wyjściu za mąż. Po poszukiwaniach trwających trzy i pół roku, zdobyła adres owego starszego małżeństwa w Los Angeles, które pomogło jej matce Lee Kinney. Nie bez trudności otrzymała adres swojej matki.

Czy radzisz Julii, aby spotkała się z matką? TAK czy NIE

Następnego dnia w pierwszej rozmowie telefonicznej obie, Julia i jej matka, odkryły, że posiadają głęboką wiarę w Jezusa Chrystusa. Dziękowały też Bożej Opatrzności, że mogą się spotkać po 20 latach rozłąki. Postanowiły, że spotkają się za 8 tygodni. Po 6 tygodniach zadzwonił do Julii mąż jej matki. Mąż Lee chciał

porozmawiać z Bobem – mężem Julii. W czasie rozmowy wyjaśnił mu, że Julia poczęła się w wyniku gwałtu. Decyzję, co do poinformowania o tym fakcie Julii pozostawił Bobowi.

Czy Bob powinien poinformować Julię o tym fakcie? TAK czy NIE

Bob, nie wahając się, opowiedział o wszystkim swojej małżonce. Reakcją Julii była gorąca modlitwa dziękczynna za dar jej życia bez względu na jego poczęcie. Modliła się także gorąco w intencji swojej matki, obawiała się, czy będzie chciała się z nią spotkać. Jej obawy rozwiła następną rozmowa telefoniczna, w której Lee potwierdziła raz jeszcze wolę spotkania się ze swoją już dorosłą córką. Wyznała także, że już „wyleczyła się” emocjonalnie z wszystkich niepokojów i przykrych doświadczeń związanych z tym szokującym wydarzeniem. Julia poczuła się wtedy najszczęśliwszą istotą na ziemi. Do spotkania doszło w hotelu w Waszyngtonie. Pierwsze słowa, jakie skierował mąż Julii do jej matki, były podziękowaniem za to, że Lee mimo wszystko urodziła Julię. Powiedział, że nie wyobraża sobie życia bez Julii i ich malutkiej córeczki. Był to hołd złożony kobiecie za to, że ocaliła ludzkie istnienie, życie swojej córki.

Jak dalej potoczyło się życie obu kobiet?

Spotkanie dla Julii i jej matki stało się początkiem wspólnej działalności na rzecz ochrony poczętego życia (także życia poczętego w wyniku gwałtu) i na rzecz matek – ofiar gwałtów. Julia założyła organizację, która pomaga ofiarom napadów seksualnych znaleźć takie rozwiązanie ich sytuacji, które byłoby dobre zarówno dla matki, jak i dla dziecka, które poczęło się w wyniku zgwałcenia. Julia nie zerwała kontaktu z rodzicami, którzy ją wychowali. Nadal bardzo ich kochała.

Podsumowanie nauczyciela

Poznaliście autentyczne wydarzenia z życia dwóch kobiet. Były to wydarzenia wymagające podejmowania niełatwych decyzji. Także wiele innych kobiet przeżywa trudne chwile – może nie tak dramatyczne jak bohaterka opowiadania – w życiu rodzinnym, klasowym, w gronie rówieśników.

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA

Strona pro-life:

Human Life International
<http://www.hli.org.pl/>

Na tej stronie znajduje się wiele ciekawych artykułów do przeczytania oraz materiałów do zakupienia dotyczących obrony życia.

Dwunastolatka o aborcji:

<http://www.youtube.com/watch?v=QcXLXyep7Hk> (dostęp: 26.06.2014).

Świadectwo kobiety, która przeżyła aborcję:

<http://www.youtube.com/watch?v=NpOFcqrqBa0> (dostęp: 26.06.2014).

Film *Niemy Krzyk*:

<http://www.youtube.com/watch?v=gr00WLvG7xU> (dostęp: 26.06.2014).

Wywiad z prof. Bogdanem Chazanem na temat klauzuli sumienia lekarzy:

<http://www.youtube.com/watch?v=8L3ap4JoHVA> (dostęp: 26.06.2014).

Deklaracja wiary lekarzy katolickich i studentów medycyny w przedmiocie płciowości i płodności ludzkiej:

Nam – lekarzom – powierzono strzec życie ludzkie od jego początku...

1. **WIERZĘ** w jednego Boga, Pana Wszechświata, który stworzył mężczyznę i niewiastę na obraz swój.
2. **UZNAJĘ**, iż ciało ludzkie i życie, będąc darem Boga, jest święte i nietykalne:
 - ciało podlega prawom natury, ale naturę stworzył Stwórca,
 - moment poczęcia człowieka i zejścia z tego świata zależy wyłącznie od decyzji Boga. Jeżeli decyzję taką podejmuje człowiek, to gwałci nie tylko podstawowe przykazania Dekalogu, popełniając czyny takie jak: aborcja, antykoncepcja, sztuczne zapłodnienie, eutanazja, ale poprzez zapłodnienie *in vitro* odrzuca samego Stwórcę.
3. **PRZYJMUJĘ** prawdę, iż płeć człowieka dana przez Boga jest zdeterminowana biologicznie i jest sposobem istnienia osoby ludzkiej. Jest nobilitacją, przywilejem, bo człowiek został wyposażony w narządy, dzięki którym ludzie przez rodzicielstwo stają się „współpracownikami Boga Samego w dziele stworzenia” – powołanie do rodzicielstwa jest planem Bożym i tylko wybrani przez Boga i związani z Nim świętym sakramentem małżeństwa mają prawo używać tych organów, które stanowią sacrum w ciele ludzkim.
4. **STWIERDZAM**, że podstawą godności i wolności lekarza katolika jest wyłącznie jego sumienie oświecone Duchem Świętym i nauką Kościoła i ma on prawo działania zgodnie ze swoim sumieniem i etyką lekarską, która uwzględnia prawo sprzeciwu wobec działań niezgodnych z sumieniem.
5. **UZNAJĘ** pierwszeństwo prawa Bożego nad prawem ludzkim – aktualną potrzebę przeciwstawiania się narzuconym antyhumanitarnym ideologiom współczesnej cywilizacji,

– potrzebę stałego pogłębiania nie tylko wiedzy zawodowej, ale także wiedzy o antropologii chrześcijańskiej i teologii ciała.

6. **UWAŻAM**, że – nie narzucając nikomu swoich poglądów, przekonań – lekarze katolicycy mają prawo oczekiwać i wymagać szacunku dla swoich poglądów i wolności w wykonywaniu czynności zawodowych zgodnie ze swoim sumieniem.

Wysokim uznaniem darzymy tych lekarzy i członków służby zdrowia, którzy w pełnieniu swojego zawodu ponad wszelką ludzką korzyść przenoszą to, czego wymaga od nich szczególnie wzgląd na chrześcijańskie powołanie. Niech niezachwianie trwają w zamiarze popierania zawsze tych rozwiązań, które zgadzają się z wiarą i prawnym rozumem oraz niech starają się dla tych rozwiązań zjednać uznanie i szacunek ze strony własnego środowiska. Niech ponadto uważają za swój zawodowy obowiązek zdobywanie w tej trudnej dziedzinie niezbędnej wiedzy, aby małżonkom zasięgającym opinii mogli służyć należytymi radami i wskazywać właściwą drogę, czego słusznie i sprawiedliwie się od nich wymaga.

Paweł VI, *Humanae vitae*, 27.

Źródło: <http://www.deklaracja-wiary.pl/img/dw-tresc.pdf> (dostęp: 26.06.2014).

Prof. Chazan wyznaje, że wykonywał aborcję. I przypomina o Bożym Miłosierdziu

Jestem wdzięczny prof. Bogdanowi Chazanowi za jasne wyznanie winy i przyznanie się do wykonywania aborcji. To daje nadzieję tym, którzy nadal tkwią w aborcyjnym przemyśle. (...)

„Był czas, kiedy dokonywałem aborcji. Nie kontestowałem prawa w PRL” – powiedział mi profesor w wywiadzie dla tygodnika „Do Rzeczy”. Jak doszło do zmiany? „To był pewien proces, który odbywał się pod wpływem mojego nauczyciela prof. Michała Troszyńskiego, który wiele wycierpiał dlatego, że był przeciwny aborcji i jej nie przeprowadzał. A nie bez znaczenia na tej drodze, która wiązała się także z nawróceniem religijnym, była także modlitwa i słowa mojej mamy. Nie mam jednak wątpliwości, że w 1993 roku, w czasie debaty aborcyjnej, byłem już po stronie pro life” – dodał. (...)

„Ja uwierzyłem w miłosierdzie Boże. Tak do końca. Zanurzyłem się w nie i wierzę, że każdy grzech może być odpuszczony. Jeśli wierzę w to miłosierdzie Boże, to muszę codziennie Bogu za nie dziękować, a nie wciąż je kwestionować. To wspomnienie jednak, i tu też nie mam wątpliwości, wciąż motywuje mnie do dalszej walki o życie, o to, by inni lekarze nie popełniali tego błędu co ja. Chcę ten w sposób odwdziaczyć się na to wielkie miłosierdzie” – mówił.

I te słowa trzeba docenić, bo one przypominają, że jest miłosierdzie Boże, że aborter może się nawrócić, może przejść na drugą stronę. A Bóg może mu wybaczyć to, co zrobił. My zaś, po tej stronie, czekamy z otwartymi rękoma. Czekamy na prof. Dębskiego, na dr. Południewskiego, na ginekologów, którzy nadal zabijają nienarodzonych. (...) Dobrze, że odważnym wyznaniem prof. Chazan tak mocno przypomina o tym, że nikt nie jest skazany na zabijanie, że zawsze można przestać to robić i zwrócić się do Boga o wybaczenie.

Tomasz P. Terlikowski

Źródło: <http://www.fronda.pl/a/prof-chazan-wyznaje-ze-wykonywal-aborcje-i-przypomina-o-bozym-milosierdziu,38552.html> (dostęp: 26.06.2014).